

<https://www.bbn.gov.pl/pl/wydarzenia/5951,Szef-BBN-dla-PAP-Wizyta-Stoltenberga-pokazuje-znaczenie-wschodniej-flanki.html>

2021-05-14, 15:54

Strona znajduje się w archiwum.

06.10.2014

Szef BBN dla PAP: Wizyta Stoltenberga pokazuje znaczenie wschodniej flanki

Wybór Polski jako miejsca pierwszej wizyty świadczy, że nowy sekretarz generalny NATO priorytetowo traktuje bezpieczeństwo wschodniej flanki NATO - ocenił w poniedziałek szef BBN Stanisław Koziej.

„Było to bardzo dobre spotkanie. Obydwaj rozmówcy rozmawiali na tych samych częstotliwościach. Była zgodność ocen co do koniecznej realizacji decyzji podjętych na szczycie w Newport” – powiedział PAP Koziej, który uczestniczył w spotkaniu prezydenta Bronisława Komorowskiego ze Stoltenbergiem.

„Można podkreślić, że ta wizyta jest oznaką priorytetu, jaki nowy sekretarz generalny nadaje bezpieczeństwu na wschodniej flance sojuszu” – ocenił.

Koziej podkreślił, że „mamy do czynienia z nową jakością”: „Po ćwierćwieczu okresu pozimnowojennego w Europie Rosja swoim zachowaniem strategicznym definitywnie przerwała pozimnowojenną erę i postawiła problem, jak zapewniać bezpieczeństwo w nowych warunkach jej agresywnej postawy wobec sąsiadów”.

„Prezydent podkreślał tę niepokojącą tendencję do zapewnienia sobie strefy wpływów przez Rosję kosztem sąsiadów” – dodał Koziej.

Jak powiedział, obaj rozmówcy wymienili się ocenami dotyczącymi przyszłości zachowań strategicznych Rosji oraz potrzeb i możliwości wsparcia Ukrainy”.

„Zgodzono się, że byłoby dobrze, gdyby udało się powrócić do normalnych relacji, ale warunkiem musi być powrót samej Rosji do polityki kierowania się prawem międzynarodowym, przestrzegania porozumień - nie może być to zwykły powrót do dawnych relacji. Nie może być transakcji +godzimy się po cichu na łamanie podstawowych praw i wartości w imię interesów+” – zaznaczył.

Przypomniał także, że Polska zobowiązała się wspierać budowę samorządności na Ukrainie, zadeklarowała też w Newport pomoc w transformacji armii ukraińskiej. Temu celowi ma służyć fundusz powierniczy, którego powołanie zapowiedziano na szczycie.

Koziej podkreślił, że rozmawiano także „o potrzebie nowej jakości sojuszniczego odstraszenia w stosunku do zagrożeń niekonwencjonalnych, zagrożeń poniżej progu otwartej wojny”. „Jest to nowe wyzwanie. Sojusz ma duży potencjał powstrzymywania, odstraszenia, zniechęcania potencjalnego agresora do agresji na dużą skalę, do wojny pełnowymiarowej, natomiast istnieje potrzeba wdrożenia decyzji z Newport, które są dobrą odpowiedzią także na nowe zagrożenia o charakterze podprogowym” – dodał.

Jak powiedział, „prezydent podkreślał też konieczność dobrego tempa implementacji postanowień z Newport, aby właściwie zareagować na nowe wyzwania, aby nie dać się zmylić tą pauzą strategiczną, jaką Rosja wprowadziła w swoim konflikcie z Ukrainą”.

„Ta pauza strategiczna służy chyba uspokojeniu i zmyleniu Zachodu co do rzeczywistych planów Rosji, w związku z tym po stronie Zachodu jest bardzo ważne, żeby już w czasie tej pauzy rozpocząć wdrażanie postanowień z Newport, nie dać się zaskoczyć, kiedy Rosja w pewnym momencie sama zdecyduje, kiedy tę pauzę przerwać, kiedy odmrozić konflikt na wschodzie Ukrainy” – zaznaczył szef BBN.

Jak powiedział Koziej, jedna z omawianych możliwości „pośredniej realizacji” postanowień walijskiego szczytu NATO, bez czekania na ostateczne decyzje organizacyjne, dotyczyła podniesienia gotowości części sił odpowiedzi NATO (NRF), zanim formalnie zostanie z nich wydzielona tzw. szpica.

Nawiązując do wątku podniesienia nakładów obronnych Koziej podkreślił, że to właśnie od decyzji poszczególnych krajów sojuszniczych zależy możliwość realizacji postanowień szczytu, „ponieważ to poszczególne kraje muszą wydzielić odpowiednie siły i zdolności, a to wymaga m. in. zaprzestania redukcji nakładów obronnych”.

Jak powiedział szef BBN, prezydent i sekretarz generalny zwrócili też uwagę na dwa programy sojusznicze „istotne z punktu widzenia bezpieczeństwa wschodniej flanki” – obrony przeciwrakietowej oraz AGS - systemu rozpoznania obiektów naziemnych z powietrza, w kontekście udziału Polski w tych programach. Jak ocenił Koziej, AGS byłby „dobrym instrumentem zdobywania na czas informacji i przeciwdziałania zaskoczeniu”.

Źródło: PAP

[Tweetnij](#)